

## POSTANOWIENIE

Dnia 14 maja 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Rafał Malarski

na posiedzeniu bez udziału stron (art. 535 § 3 k.p.k.),

po rozpoznaniu w dniu 14 maja 2019r.,

sprawy **J. S.**

skazanego z art. 156 § 3 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k.

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 22 lutego 2018r., sygn. akt II AKa [...],

zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w G. Ośrodek Zamiejskowy w R.

z dnia 28 czerwca 2017r., sygn. akt V K [...],

postanowił:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. zwolnić skazanego od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie kasacyjne;**
- 3. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz obrońcy z urzędu adw. M. G. - Kancelaria Adwokacka w K. – kwotę 738,00 zł (siedemset trzydzieści osiem), w tym 23% podatku VAT, za sporządzenie i wniesienie kasacji na rzecz skazanego J. S.**

### UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w G. Ośrodek Zamiejskowy w R., wyrokiem z 28 czerwca 2017r., uznał J. S. za winnego popełnienia przestępstwa z art. 156 § 1 pkt 2 i § 3 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. i za to, na podstawie art. 156 § 3 k.k. i art. 64 § 2 k.k., skazał go na karę 13 lat pozbawienia wolności.

Wyrokiem z 22 lutego 2018r. Sąd Apelacyjny w [...] zmienił zaskarżone apelacją prokuratora i obrońcy orzeczenie pierwszoinstancyjne w ten sposób, że za podstawę skazania przyjął art. 156 § 3 k.k. w brzmieniu sprzed 12 lipca 2017r. w zw. z art. 64 § 2 k.k. i obniżył wymierzoną J. S. karę do 11 lat pozbawienia wolności.

Kasację od powyższego orzeczenia wniósł obrońca skazanego i, postulując uchylenie zaskarżonego rozstrzygnięcia Sądu II instancji, podniósł rażące naruszenia prawa materialnego, tj. art. 156 § 3 k.k. i art. 53 § 1 i § 2 k.k., i prawa procesowego, tj. art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. i art. 410 k.p.k.

W odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Rejonowej w J. wniósł o oddalenie jej jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym.

Trzeba zacząć od tego, że autor kasacji minął się całkowicie z istotą nadzwyczajnego środka zaskarżenia, zaś redakcja podniesionych uchybień prowadziła wręcz do wniosku, że skarga była właściwie na granicy dopuszczalności. Sformułowane zarzuty, a także ich uzasadnienie, poza ich nieznacznym przeredagowaniem mającym na celu doprowadzenie do spełnienia wymogów kasacyjnych, stanowiły dosłowne powtórzenie apelacji. Kasacja więc w istocie skierowana została przeciwko orzeczeniu Sądu *a quo*, wbrew treści art. 519 k.p.k. W tym miejscu przypomnieć należało, że postępowanie kasacyjne nie może być utożsamiane z trzecią instancją w sprawie, a co za tym idzie nie jest miejscem, gdzie powtarzana miałaby być kontrola apelacyjna wyroku Sądu pierwszej instancji. Trzeba również zauważyć, że autor kasacji pod pozorem naruszenia prawa materialnego i procesowego wprost dopuścił się także kwestionowania ustaleń faktycznych, który to zarzut w postępowaniu kasacyjnym, zgodnie z art. 523 § 1 k.p.k., nie jest dopuszczalny.

Odnosnie punktu I kasacji. Pomimo ugruntowanego w judykaturze stanowiska, że z obrazą prawa materialnego mamy do czynienia wówczas, gdy do prawidłowo ustalonego stanu faktycznego sąd zastosował niewłaściwą kwalifikację prawną bądź dokonał wadliwej wykładni przepisów prawa

materialnego, obrońca formułując zarzut obrazy przepisów – art. 156 § 3 k.k. w zw. z art. 53 § 1 i § 2 k.k. - całkowicie zignorował przekonujące i jasne zapatrywania prawne Sądu Najwyższego w tym zakresie (zob. post SN: z 18 kwietnia 2019r., V KK 35/19; z 18 kwietnia 2019r., V KK 40/19; z 3 września 2009r., IV KK 295/09). W istocie rzeczy zakwestionował ustalenia faktyczne Sądu I instancji zaaprobowane w postępowaniu odwoławczym oraz sformułował zarzut rażącej niewspółmierności wymierzonej J. S. kary. Merytoryczna argumentacja kasacji w tej części nie zasługiwała na jakąkolwiek akceptację, a co więcej, zmierzała do podniesienia niedozwolonego, z punktu widzenia art. 523 § 1 zd. drugie k.p.k., zarzutu, o którym mowa w art. 438 pkt 4 k.p.k.

Drugi z zarzutów kasacyjnych, mający polegać na naruszeniu art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. i w zw. z art. 410 k.p.k., również ewidentnie nie zasługiwał na uwzględnienie. Już jego konstrukcja wskazywała, że ma on w zasadzie charakter apelacyjny, skoro negował ocenę materiału dowodowego. Należało przypomnieć, że Sąd Apelacyjny co prawda zmienił orzeczenie pierwszoinstancyjne, ale nie ingerował w stan faktyczny ustalony przez Sąd *meriti*. Obrońca, doszukując się uchybień z art. 457 § 3 k.p.k., w rzeczywistości kwestionował prawidłowość ustosunkowania się Sądu odwoławczego do zarzutów apelacyjnych, do czego krytycznie odniósł się już prokurator w swojej odpowiedzi na kasację i z czym należało się w pełni zgodzić. Obrońca w treści kasacji poza ogólnym stwierdzeniem o braku wiarygodności świadków, których zeznania nie były korzystne dla skazanego, nie przedstawił żadnych bliższych argumentów na poparcie swojej tezy. Negując wiarygodność poszczególnych dowodów, przedstawił w zasadzie własną ocenę materiałów zgromadzonych w sprawie. Takie ujęcie zarzutów, w sytuacji gdy Sąd odwoławczy dokonał prawidłowej kontroli instancyjnej, o czym świadczyło rzeczowe i wyczerpujące uzasadnienie zaskarżonego wyroku, nie mogło przynieść oczekiwanego przez obrońcę skutku. Stąd o naruszeniu w sprawie art. 457 § 3 k.p.k. w powiązaniu z art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k., i art. 410 k.p.k. nie mogło być mowy.

Mając na względzie powyższe uwagi, przedmiotową kasację należało ocenić jako oczywiście bezzasadną, co skutkowało jej oddaleniem w trybie art. 535 § 3 k.p.k. Na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. skazany został zwolniony od kosztów sądowych

postępowania kasacyjnego, jako że ich uiszczenie byłoby dla niego zbyt uciążliwe ze względu na sytuację majątkową i pobyt w zakładzie penitencjarnym.